

Sygn. akt III AUa 321/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012 r. w Szczecinie

sprawy M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o ustalenie braku obowiązku podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej oraz o ustalenie braku obowiązku uiszczenia składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 stycznia 2012 r. sygn. akt VI U 1109/11

oddala apelację.

**Sygn. akt III AUa 321/12**

## UZASADNIENIE

Decyzjami z 29 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W.. ustalił, że M. W. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 1 stycznia 2001 r. do 31 stycznia 2002 r. oraz stwierdził wysokość podstawy wymiaru składek.

W odwołaniu od decyzji M. W. podniósł, że z uwierzytelnionych przez kierownika (...) Archiwum Sp. z o.o. w Z. kopii dokumentacji płacowej za lata 2001 i 2002 oraz druku (...) za kwiecień 2002 r. wynika potwierdzenie wyrównania przez zakład pracy (...) sp. z o.o. jego wynagrodzenia do minimalnej płacy za okres 13 miesięcy, począwszy od stycznia 2001 r. i rozliczenia w deklaracji z 3 kwietnia 2002 r. Wyrównanie nastąpiło w formie premii, którą pracodawca wypłacił w marcu 2002 r. podwyższając wynagrodzenie ubezpieczonego o 840 zł. Wyrównał brakującą za 2001 r. kwotę

(12 x 60 zł) za luty i marzec 2002 r. (2 x 60 zł). ZUS nie informował ubezpieczonego przez 9 lat o nieprawidłowościach, a przeciwnie wielokrotnie wystawiał zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne. Ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonych decyzji.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że M. W. od 6 grudnia 1999 r. do 25 kwietnia 2004 r. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. w G. W.. Do 31 października 2010 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, a od 1 listopada 2000 r. do 25 kwietnia 2004 r. w wymiarze 1/2 etatu. Od stycznia 2001 r. do stycznia 2002 r. ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie 700 zł, za luty i marzec 2002 r. otrzymał wynagrodzenie po 760 zł, a w kwietniu 2002 r. 1420 zł. Od 16 listopada 2000 r. do 26 kwietnia 2004 r. ubezpieczony prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą i z tego tytułu odprowadzał do ZUS-u tylko składkę zdrowotną. Minimalne wynagrodzenie w 2001 r. wynosiło 760 zł. Decyzjami z 29 czerwca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W.. ustalił, że M. W. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu od 1 stycznia 2001 r. do 31 stycznia 2002 r. oraz stwierdził wysokość podstawy wymiaru składek.

Kierując się treścią art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 i 9, art. 9 ust. 1a oraz art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. 2009, Nr 205, poz. 1585 ze zm., zwanej dalej ustawą) sąd okręgowy zważył, że decyzje organu rentowego są prawidłowe. W sprawie, bezspornie M. W. nie wypłacono w 2001 r. oraz w styczniu 2002 r. wynagrodzenia minimalnego w pełnej wysokości, otrzymywał wynagrodzenie 700 zł. Natomiast zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 22 grudnia 2000 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników (Dz. U. 2000, Nr 121, poz. 1308) najniższe wynagrodzenie za pracę wynosiło 760 zł miesięcznie. Ubezpieczony nie wykazał również, aby wypłacona mu należność tytułem premii stanowiła wyrównanie zaniżonego wynagrodzenia. Z dokumentów nadesłanych przez organ rentowy w postaci druków ZUS RCA wynika, że w miesiącach luty i marzec 2002 r. ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie w wysokości zgodnej z rozporządzeniem, natomiast w kwietniu 2002 r. otrzymał wynagrodzenie w wysokości 1 420 zł, a więc wyższe jedynie o 660 zł. Kwota ta nie stanowi zatem uzupełnienia wynagrodzenia do wysokości minimalnego wynagrodzenia za trzynastcie miesięcy wynagrodzenia. Kartoteka zarobków nie jest też zgodna z drukami ZUS RCA odnośnie otrzymanych przez ubezpieczonego wynagrodzeń za styczeń, luty i marzec 2002 r. Odwołujący niekonsekwentnie wskazywał, że jego pracodawca w kwietniu 2002 r. dokonał wyrównania nie w wysokości 840 zł, a 780 zł. Kwota ta została nazwana premią, lecz nie zaznaczono by premia została wypłacona za rok poprzedni. Sąd I instancji zauważył, że z dokumentów rozliczeniowych nie wynika, by nastąpiły jakiegokolwiek dopłaty z tytułu korekty należności na ubezpieczenia społeczne.

Apelację od wyroku złożył ubezpieczony zarzucając niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności nieustalenie, czy nastąpiły dopłaty z tytułu korekty należności na ubezpieczenie społeczne oraz naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 41 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2009, nr 205, poz. 1585 ze zm.) poprzez przyjęcie, że na ubezpieczonym ciążył obowiązek poinformowania ZUS o dokonanej korekcie i wyrównaniu wynagrodzenia oraz naruszenie art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2009, nr 205, poz. 1585 ze zm.) poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, jak również błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących postawę rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, że ubezpieczony otrzymał w okresie od stycznia 2001 do stycznia 2002 r. wynagrodzenie w wysokości 700 zł, za luty i marzec 2002 r. otrzymał wynagrodzenie po 760 zł, a w kwietniu 2002 r. otrzymał wynagrodzenie 1420 zł podczas, gdy od stycznia 2001 do grudnia 2002 r. wg kartotek zarobków za rok 2001 ubezpieczony otrzymał wynagrodzenie 700 zł, w styczniu 2002 r. – 760 zł, w lutym 2002 r. – 700 zł, w marcu 1540 zł. Skarżący zarzucił również przekroczenie przez sąd granic swobodnej oceny dowodów, a mianowicie: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszecchtronny, sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania. Dodatkowo podniósł zarzut przedawnienia należności z tytułu składek objętych zaskarżonymi decyzjami. Ubezpieczony wnioskował o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji ZUS

i ustalenie, że M. W. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 01.01.2001 r. do 31.02.2002 r., a w konsekwencji zmianę decyzji z 29.06.2011 r., ewentualnie o uchylenie wyroku i poprzedzających go decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw. Sąd okręgowy prawidłowo zebrał i ocenił materiał dowodowy oraz na jego podstawie dokonał trafnych ustaleń, które doprowadziły do prawidłowego wniosku prawnego. Zgodnie z brzmieniem art. 9 ust. 1a. ustawy systemowej obowiązującej w okresie objętym sporem, jeżeli osoba prowadząca pozarolniczą działalność pozostaje równocześnie w stosunku pracy, obowiązkowo podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy (art. 9 ust. 1 u.s.u.s.), z tym zastrzeżeniem, że wysokość wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę – czyli podstawa wymiaru ze stosunku pracy w przeliczeniu na okres miesiąca nie jest niższa od minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie odrębnych przepisów. W sytuacji, gdy wynagrodzenie pracownika wynosi co najmniej tyle, ile minimalne wynagrodzenie za pracę, z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym (art. 9 ust. 1a ustawy systemowej). W przeciwnym razie objęcie ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z innych rodzajów działalności następuje ex lege. Dochodzi zatem do rozszerzenia obowiązku ubezpieczenia, co leży w interesie wszystkich ubezpieczonych i jest uzasadnione celem fiskalnym, gdyż poziom odprowadzanych składek przekłada się na poziom uzyskiwanych świadczeń emerytalnych, a taka reguła rozszerzająca obowiązek ubezpieczenia przyczynia się do partycypacji finansowej ubezpieczonych w tworzeniu funduszy ubezpieczeniowych co najmniej na poziomie minimalnego wynagrodzenia (tak T. B.-M. w Kumulacja i rozłączność tytułów ubezpieczenia, s. 17-18). Zgodnie też z wyrokiem Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2007 r. (III UK 123/06, OSNP 2008, Nr 3-4, poz. 44) pojęcie kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę stanowiącej przychód z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy nie jest – w przypadku zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy – równoznaczne z wysokością minimalnego wynagrodzenia określoną w art. 8 ust. 1 ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, czyli wielkością proporcjonalnie obliczaną do wielkości wymiaru etatu. Pracownik zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy, zarabiający poniżej kwoty minimalnego wynagrodzenia i jednocześnie prowadzący działalność pozarolniczą podlega na skutek rozszerzenia obowiązku ubezpieczenia, także ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym z tytułu prowadzenia tej działalności.

Sąd Apelacyjny zaznacza, że analizując wartość wynagrodzenia za pracę, która stanowić ma podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie, a wcześniej – jak w niniejszej sprawie – przesądzać o tytule ubezpieczenia, należy przede wszystkim odwołać się do regulacji art. 18 ust. 1 i art. 4 pkt 9 ustawy systemowej. Zgodnie z tym, w przypadku ubezpieczonych pozostających w zatrudnieniu na podstawie stosunku pracy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe stanowi faktyczny przychód uzyskiwany przez ubezpieczonego, tj. przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych m.in. z tytułu zatrudnienia. W wyroku z dnia 2 lipca 2007 r. (II BU 29/08) Sąd Najwyższy przyjął, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników stanowi wypłacone im w danym miesiącu kalendarzowym wynagrodzenie wraz z innymi składnikami i świadczeniami, które nie są wyłączone z podstawy wymiaru składek na podstawie odrębnych regulacji. Wynagrodzenie wypłacone przez pracodawcę z opóźnieniem wykazywane jest w raporcie za ten miesiąc, w którym zostało wypłacone i wówczas staje się podstawą wymiaru składek. Zasadę powyższą potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 10 września 2009 r. (I UZP 5/09, OSNP 2010, Nr 5-6, poz. 71) przyjmując, że niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że przychodem w rozumieniu ustawy są otrzymane lub postawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń. Podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne są zatem fizycznie otrzymane (wypłacone) środki pieniężne albo też takie środki postawione do dyspozycji pracownika (a więc środki pieniężne wypłacone, ale z przyczyn leżących po stronie pracownika niepobrań przez niego, a więc należność przekazana

do dyspozycji pracownika jako prawnie mu przysługująca). Nie jest prawnie możliwe uwzględnienie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pracowników jakichkolwiek należności, które nie stały się przychodem ze stosunku pracy w rozumieniu przepisów podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychód powstaje dopiero w momencie rzeczywistego otrzymania lub podstawienia go do dyspozycji pracownika, stąd przy ustalaniu podstawy wymiaru składek istotne jest, czy powstał przychód ze stosunku pracy, a więc czy nastąpiła wypłata należności lub jej postawienie do dyspozycji ubezpieczonego. Podstawę wymiaru składek stanowi zatem przychód, który pracownik w danym miesiącu otrzymał lub który został pozostawiony do jego dyspozycji. Jeżeli pracodawca nie miał środków na wypłatę lub wypłacił wynagrodzenie z opóźnieniem, to przychód powstaje dopiero w miesiącu wypłaty i składa się na podstawę wymiaru składek za ten miesiąc, a nie za miesiąc wcześniejszy, w którym powinna nastąpić wypłata wynagrodzenia. Taka sama reguła obowiązuje również w stosunku do świadczeń należnych pracownikowi za okres dłuższy niż miesiąc, tzn. ich wypłatę zalicza się jako przychód do podstawy wymiaru składek za miesiąc, w którym nastąpiła wypłata. Nie dzieli się jej na miesiące, za które pracodawca wypłacił świadczenie (wynagrodzenie). Wypłata pracownikowi wynagrodzenia przysługującego za dłuższe okresy niż miesiąc określa podstawę wymiaru składek w miesiącu wypłaty, a nie za poprzednie miesiące (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2011 r., I UK 179/11, OSNP 2012/21-22/271). Sąd Najwyższy podkreślał przy tym, że czym innym jest tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym lub zbieg takich tytułów i czym innym jest regulacja z art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ta ostatnia nie znosi ubezpieczenia pracowniczego, które dalej jest wiodące (główne), lecz aktualizuje dodatkowe ubezpieczenie z równoległej działalności. Decyduje o tym podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, która jeżeli jest niższa w przeliczeniu na okres miesiąca od minimalnego wynagrodzenia, to ubezpieczony podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów. Skoro warunkiem sine qua non tej regulacji jest tylko określona wysokość podstawy wymiaru składek, a tę rozlicza się w okresach miesięcznych (art. 41 i art. 47 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), to również taka cykliczna (miesięczna) podstawa wymiaru i rozliczania składek decyduje o wykładni zwrotu „w przeliczeniu na okres miesiąca” z art. 9 ust. 1a ustawy. Przyjmując, że podstawę wymiaru składek ustala się co miesiąc, to podstawa wymiaru składek jako pochodna wynagrodzeń wypłaconych w kolejnych miesiącach nie może być zaliczana ex post do wcześniejszej podstawy wymiaru składek. W zwrocie „w przeliczeniu na okres miesiąca” nie można zatem ujmować tego świadczenia (wynagrodzenia), które zostało wypłacone później i składało się na kolejną podstawę wymiaru składek. Regulację z art. 9 ust. 1a stosuje się po stwierdzeniu określonej wysokości podstawy wymiaru składek, a zatem obojętne są tu zmiany wypłacanego później wynagrodzenia dla zachowywania lub wyeliminowania określonego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Znaczenie ma tylko to, czy podstawa wymiaru składek jest niższa niż minimalne wynagrodzenie, bo tylko ta sytuacja faktyczna decyduje o tym, że następuje skutek określony w ustawie, czyli podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom z innych tytułów.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego niespornie wynika, że M. W. w okresie od stycznia 2001 r. do stycznia 2002 r. zatrudniony był w wymiarze 1/2 etatu w (...) sp. z o.o. w G., a jednocześnie prowadził działalność gospodarczą i z tego tytułu odprowadzał do ZUS-u tylko składkę zdrowotną. Strony nie kwestionują też tego, że faktycznie w okresie objętym zaskarżonymi decyzjami pracodawca przekazywał pracownikowi kwotę 700 zł miesięcznie tytułem wynagrodzenia, podczas gdy minimalne wynagrodzenie za pracę w tym okresie wynosiło 760 zł. Niezależnie zatem od ustaleń co do wpłacanych po styczniu 2002 r. ubezpieczonemu premii (mających zwiększyć średniomiesięczne wynagrodzenie ubezpieczonego za poprzedni rok), niewątpliwie miesięczny przychód M. W. z tytułu stosunku pracy od stycznia 2001 r. do stycznia 2002 r. nie przekraczał minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w tym czasie. Już zatem z tego względu, na podstawie art. 9 ust. 1a ustawy systemowej ubezpieczony nie mógł skorzystać ze zwolnienia, o którym stanowi przepis.

Sąd apelacyjny podzielił ocenę dowodów, z której wynika, że M. W. nie wykazał, aby choć umówił się z pracodawcą na wynagrodzenie ze stosunku pracy w wysokości co najmniej najniższego wynagrodzenia za pracę. W aktach sprawy nie ma bowiem dokumentacji pracowniczej dotyczącej spornego zatrudnienia, akt osobowych pracownika, a w szczególności umowy o pracę, w której należałoby się spodziewać wskazania umówionej wysokości wynagrodzenia. Kierując się doświadczeniem życiowym sąd apelacyjny za wysoce wątpliwe uznaje ustalenie, jakoby umowa o pracę nie operowała określoną kwotą pieniężną wynagrodzenia, a jedynie zwrotem o minimalnym wynagrodzenia za pracę, tym

bardziej, że ulega ono zmianie niezależnie od woli pracodawcy. W aktach składkowych ubezpieczonego brak jest też jakiegokolwiek dowodu na to, że płatnik przedłożył ZUS dokument wskazujący na realne zwiększenie wynagrodzenia ubezpieczonego. Korekty takie zostały dokonane przez płatnika dopiero po okresach objętych sporem. Tym samym M. W. przyznał, że wyższe kwoty wynagrodzenia otrzymał w kolejnych miesiącach, a w roku 2001 otrzymywał faktycznie wartość 700 zł. Skoro więc wyrównanie miało nastąpić premią wypłacaną ubezpieczonemu w poszczególnych miesiącach, po styczniu 2002 r., to będzie ono podwyższać podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za okresy. Jak wynika wyraźnie z przytoczonych na wstępie przepisów oraz jednolitej ich wykładni orzeczniczej premie wypłacone w danym miesiącu, także celem wyrównania wcześniejszego wynagrodzenia nie mogą wpływać na zmianę podstawy wymiaru składek ex post, tj. za okres wcześniejszy. Chybione są zatem zarzuty błędnej oceny dowodów i ustaleń faktycznych w sprawie, skoro już okoliczności niesporne, w tym przyznane przez ubezpieczonego przesądzą o prawidłowości rozstrzygnięcia organu rentowego i sądu I instancji. Odnosząc się natomiast do zarzutu apelacji, że ubezpieczony nie miał wpływu na czynności pracodawcy w zakresie rozliczania go z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, należy wskazać, że zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych jakkolwiek to płatnik składek przekazuje do Zakładu imienne raporty miesięczne, po upływie każdego miesiąca kalendarzowego, w terminie ustalonym dla rozliczania składek, to w myśl ust. 11 tego przepisu ubezpieczony ma możliwość ingerencji poprzez wnioskowanie o sprostowanie informacji zawartych w imiennym raporcie miesięcznym; skarżący nie podjął tego rodzaju czynności.

Z uwagi na wymóg rozpoznania sprawy w granicach przedmiotu zaskarżonych decyzji, które dotyczyły ustalenia tytułu ubezpieczenia społecznego oraz określenia podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia we wskazanym okresie, obecnie przedwczesne jest rozstrzygnięcie o zarzucie przedawnienia należności składkowych M. W.. Dopiero przesądzenie o obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w poszczególnych przedziałach czasowych czyni możliwym właściwe ustalenie wysokości należnych składek za ten okres i ocenę ich wymagalności. Treść przepisu art. 24 ust. 4 ustawy systemowej w obecnym brzmieniu stanowi, że przedawnieniu ulegają należności z tytułu składek (po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6). Podobnie – o przedawnieniu należności z tytułu składek – stanowił ten przepis w poprzednim jego brzmieniu obowiązującym do stycznia 2012 r. (regulując odmiennie jedynie długość okresu przedawnienia, tj. po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne). Literalna wykładnia cytowanego przepisu nie pozwala zatem na wniosek, aby objęcie obowiązkiem ubezpieczenia mogło ulec przedawnieniu. Instytucji przedawnienia samego objęcia obowiązkiem ubezpieczenia nie regulują też inne przepisy.

Wobec powyższych ustaleń i ocen, sąd odwoławczy uznał, że zaskarżone rozstrzygnięcie odpowiada prawu, a postawione w apelacji zarzuty nie są uzasadnione, dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.